GŁOS NARODU

NR. 568. — ROK XXVI. | KRAKÓW, PONIEDZIAŁEK D. 27. LISTOPADA 1916 R. | WYDANIE WIECZORNE.

CENA ZA OGŁOSZENIA (INSERATY):
Zwyczajne: 1 wiersz petitowy lub jego miejsce K. —20
Za wiersz 1 petitowy układ liczb. lub tab. „ —40
Nadesłane za wiersz petit. lub jego miejsce „ —80
Nekrologi i zawiadomienia od wiersza petit. „ 1—
Komunikaty pryw. po kronice od wiersza pet. „ 1·50
Załączniki prospekty i cyrkularze, broszurki itp. dla zamiejscowych prenum. za 100 egz. „ 2·—
dla miejscowych prenumerat. za 100 egz. „ 1·—
Przy kilkurazowem zamieszczeniu inserat. nadesłanego itp. udziela Administracya odpowiedniego rabatu.

PRENUMERATA „GŁOSU NARODU“ WYNOSI, W KRAKOWIE W ADMINISTRACYI: MIESIĘCZNIE K. 3·80. KWART. K. 11·— PÓŁROCZ. K. 21·— ROCZNIE K. 40·—
Za odnoszenie do domu w Krakowie, lub za przesyłkę pocztową do Austro-Węgier, Niemiec i Królestwa Polskiego dolicza się po 60 hal. miesięcznie. — Cena Nru wynosi w Krakowie: Wydanie poranne 12 hal. Wydanie wieczorne 8 hal. Na prowincyi: Wydanie całodzienne 16 hal.

ADRES REDAKCYI I ADMINISTRACYI: KRAKÓW, ULICA ŚW. TOMASZA L. 35.
TEL. REDAKCYI 190. — ADMIN. I DRUKARNI 3344. — TELEGR.: „GŁOS NARODU“ KRAKÓW.

ZAMAWIAĆ DZIENNIK MOŻNA:
Przez urzędy pocztowe, Ajencye dzienników, lub też wprost w Administracyi „Głosu Narodu“ w Krakowie.

WPŁATY MOŻNA USKUTECZNIAĆ:
1) Przez Pocztową Kasę Oszczędności Nr 23.993
2) Przez Filię Banku Krajowego w Krakowie na rachunek bieżący Wydawnictwa „Głosu Narodu“
3) Przekazem pocztowym pod adresem Administracyi „Głosu Narodu“ w Krakowie, ul. św. Tomasza l. 35.

Biuletyn austro-węgierski.

Wiedeń, dnia 26. bm.

Urzędowo donoszą dnia 26 listopada 1916:

Wschodni teren:

Front wojsk generała marszałka polnego Mackensena: Armia Dunajowa dotarła do obszaru Aleksandrii. Przy przekroczeniu Dunaju, która to akcya była wskutek wysokiego stanu wody ogromnie utrudniona wybitne usługi oddała c. i k. flotyla dunajowa pod komendą kapitana okrętu liniowego Luckicha i austro-węgierskie oddziały pionierów pod dowództwem generał-majora Gaugla. Pod Umlutet, na północ od Sistowa lotnicy nasi zestrzelili aeroplan nieprzyjacielski typu Farmana.

Front wojsk generała pułkownika arcyks. Józefa: Konnica niemiecka pod dowództwem generał-porucznika hr. Schmettowa odparła na wschód od Dolnej Aluty dywizyę nieprzyjacielską kawaleryi. Rimnik Aleea, w dolinie Aluty został wzięty. Dalej na wschód, gdzie nieprzyjaciel stawia jeszcze gwałtowny opór wojska nasze zbliżają się do Curtea de Arges. Nowy atak, wykonany przez kompanie rosyjskie w okolicy na południowy zachód od Bekas nie przyniósł znowu żadnego rezultatu.

Front wojsk generała marszałka polnego ks. Leopolda Bawarskiego: Oddziały rosyjskie, które pod Ozierkami, nad górnym Styrem usiłowały się posunąć zostały ogniem naszym rozpędzone.

Włoski teren wojny:

Na wyżynie Krasu była walka działowa chwilami nieco żywsza. W granicznym obszarze karynckim artylerya nieprzyjacielska ostrzeliwała poszczególne miejscowości. Jedna nasza eskadra lotnicza obrzuciła urządzenia kolejowe i baraki w Tolmezzo bombami.

Południowo-wschodni teren wojny:

Położenie niezmienione.

Zastępca szefa sztabu generalnego **v. Höfer** mp.

Biuletyn niemiecki.

Berlin, dnia 26 listopada.

Wielka główna kwatera ogłasza dn. 26 listop. 1916:

Zachodni tern wojny:

Front następcy tronu bawarskiego ks. Ruprechta: Wobec mgły i deszczu nie przyszło do większych działań wojennych. Przy przedsięwzięciach patrolowych, dokonanych przez meklemburskich grenadyerów, fizylierów i bremeński pułk piechoty na północny wschód od Arras przyprowadziliśmy z angielskich rowów strzeleckich 26 jeńców.

Na północny wschód od Beaumont oddziały badeńskiego pułku piechoty Nr. 185 przyprowadziły z pozycyi nieprzyjacielskiej jako jeńców 4 oficerów i 157 żołnierzy angielskich.

Front wojsk niemieckiego następcy tronu. W lesie Apremont na wschód od St. Mihiel zaatakowała piechota francuska po silnem przygotowaniu artyleryjskiem, została jednak odparta.

Wschodni teren wojny:

Front generała marszałka polnego ks. Leopolda bawarskiego: W pobliżu morza Bałtyckiego, na północ od Smorgoń oraz na froncie Serweczu i Szczary wzmógł się ogień artyleryi nieprzyjacielskiej. Rosyjskie oddziały, które w odcinku tuż nad morzem, w okolicy Kraszyna i pod Ozierkami, w obszarze górnego Styru posunęły się naprzód, zostały z powrotem odparte.

Front wojsk generała pułkownika arcyks. Józefa: Pod Batca Neagra, w górach Gyergyö kompanie rosyjskie zaatakowały ponownie nasze pozycye, jednak bez żadnego rezultatu. Ramnicu Valesa w dolinie Aluty wzięte. Na wzgórzach na północ od Curtea de Arges stawiają Rumuni jeszcze zacięty opór. W obszarze na wschód od Dolnej Aluty konnica niemiecka pod dowództwem generał-porucznika hr. Schoettowa odparła rozwijającą się do boju dywizyę kawleryi rumuńskiej i w zwycięskim pochodzie posuwa się naprzód. Wszystkie drogi wiodące na wschód od Aluty przepełnione są wozami wiozącemi uchodźców, a drogi te znaczą się płomieniami podpalonych miejscowości. Osiągnięto też kontakt z wojskami, które przekroczyły Dunaj.

Bałkański teren wojny:

Front wojsk generała marszałka polnego Mackensena: Poparty od strony morza przez ogień dział okrętowych atak strzelców nieprzyjacielskich, posuwający się wzdłuż wybrzeży przeciw prawemu skrzydłu nie udał się. Przekroczenie Dunaju, przez armię przeznaczoną do dalszych operacyj w zachodniej Rumunii odbyło się według planu pod okiem marszałka polnego Mackensena. Stoimy przed Aleksandryą. Przy przekroczeniu Dunaju, którego poziom wskutek opadów ostatnich się podniósł współdziałały wybitnie obok naszych dzielnych pionierów także części cesarskiego korpusu motorowego austro-węgierskiej flotyli dunajowej pod dowództwem kapitana okrętu liniowego Lucicha i austro-węgierskie oddziały pionierów pod dowództwem generała Gaugla.

Front macedoński: Nie było żadnych szczególniejszych wydarzeń.

Pierwszy generalny kwatermistrz **Ludendorff.**

Cesarz i król Karol.

Koronacya na Węgrzech.

Budapeszt. (B. kor.) Węg. Biuro kor. O wczorajszej konferencyi, która stała w związku ze zmianą tronu, donoszą jeszcze: Jednogłośnie postanowiono zarządzić w Izbie posłów dwumiesięczną żałobę. Następne posiedzenie Sejmu, po posiedzeniu dzisiejszem, odbędzie się prawdopodobnie dopiero po pogrzebie cesarza, zapewne 5 grudnia. Na tem posiedzeniu rząd zgłosi wniosek o wybór deputacyi regnikolarnej, która ma wypracować dyplom inauguracyjny.

Prezydent ministrów Tisza zwrócił się na tej konferencyi do wszystkich stronnictw z wezwaniem, aby wzięły udział w tej deputacyi. Przedstawiciele opozycyi milcząco się na to zgodzili.

Na tem samem posiedzeniu Sejmu — jak donosi „Pester Lloyd“ — rząd wniesie projekt ustawy o prowizoryum budżetowem, projekt ustaw w sprawie prowizorycznego przedłużenia traktatów handlowych itp.

W sprawie uroczystości koronacyjnych donosi „Pester Lloyd“, że uroczystości te będą ograniczone, gdyż z jednej strony zamało jest czasu, a z drugiej przypadły w niekorzystnej porze zimowej. W dzień koronacyi żałoba dworska będzie zniesiona. Chorągwie żałobne będą w tym dniu wycofane i zastąpione sztandarami o barwach narodowych.

Na uroczystości koronacyjne przybędą do Budapesztu także członkowie ciała dyplomatycznego.

Kondolencya marsz. Mackensena.

Wiedeń. (B. Kor.) Generał marszałek polny wystosował do cesarza Karola następujący telegram: W szczerem współczuciu staje i ja myślami u trumny cesarza Franciszka Józefa, szlachetnego seniora panujących Europy. Witam Waszą Cesarską Mość jako naczelnego wodza wojsk austro-węgierskich doniesieniem, że powierzone mi wojska przy czynnem poparciu pionierów Waszej cesarskiej Mości i flotyli Dunajowej przeprawiły się przez Dunaj pod Sistowem i Zimnicą.

Generał marszałek polny **Mackensen.**

Cesarz Karol odpowiedział następującym telegramem: Słowa Pana, poświęcone pamięci mego tak wysoko cenionego, dostojnego dziada stryjecznego, wzruszyły mnie do głębi. Dziękuję za nie szczerze, jakoteż za złożony mi wymowny hołd. Cieszy mię to tem więcej, że łączy się on z wiadomością o znacznem powodzeniu, które wojska stojące pod zwycięskiem pańskiem kierownictwem odniosły przez uskutecznienie przejścia przez Dunaj. Gratuluję Panu najgoręcej i zasyłam Panu, Kochany generale marszałku polny i Pańskim wypróbowanym w boju wojskom moje najserdeczniejsze podziękowanie.

Karol.

Pułki ces. Franciszka Józefa I.

Wiedeń. (B. kor.) „Wiener Ztg“ ogłasza najwyższe pismo odręczne monarchy tej treści:

Pułk piechoty nr. 1, pułki cesarskich strzelców tyrolskich nr. 1, 2, 3, 4, pułk dragonów nr. 11, pułk huzarów nr. 4, pułk haubic polnych nr. 9, tyrolski i przedarulański pułk artyleryi górskiej nr. 14 i pułk artyleryi fortecznej nr. 1 mają po wszystkie czasy nosić imię cesarza i króla Franciszka Józefa I. Przy tych pułkach obejmuję godność drugiego właściciela. Pułk piechoty nr 19 ma nosić moje imię cesarza i Króla Karola.

Przyjęcie oficerów polskich.

Warszawa. (B. Kor.) Gubernator warszawski Etzdorf zaprosił 9 bawiących w Warszawie oficerów Legionów Polskich na obiad do kasyna oficerskiego gubernialnego, w którem gromadzą się oficerowie sztabu gubernii warszawskiej. Gubernator Etzdorf powstawszy z miejsca wygłosił do oficerów polskich następujące przemówienie: Moi panowie! Witamy Was po raz pierwszy w lokalu naszego kasyna, was czcigodnych członków przedstawicieli korpusu oficerskiego Legionów polskich, które już z wielkiem odznaczeniem i ze sławą walczyły po naszej stronie przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi. Przyjmujemy Was moi panowie do naszego grona, jako drogich towarzyszy. Braterstwo broni, które nas łączy zostało w ogniu ukute i przypieczętowane krwią i ranami, wspólną niedolą i śmiercią i jest rękojmią, że stosunek ten będzie trwały. Chcemy jednak uważać także za pewne, że powstająca z łona Legionów armia nowego Królestwa Polskiego, rekrutująca się z synów rycerskiego narodu, przejęta gorącą miłością ojczyzny, walcząc o spełnienie długo upragnionych narodowych ideałów, że armia ta niewzruszenie trwać będzie przy nas aż do zwycięskiego końca i że przyjaźń, oparta na wspólności żywotnych interesów obu narodów przetrwa w najdalsze czasy. Mowę swą zakończył gubernator Etzdorf okrzykiem na cześć armii polskiej, wzniesionym w języku polskim. Oficerowie okrzyk ten trzykrotnie powtórzyli, poczem orkiestra zagrała hymn: „Boże coś Polskę“.

W odpowiedzi zabrał głos kapitan Legionów polskich Eydziatowicz, który wygłosił przemówienie w języku niemieckim, oświadczając w niem między innemi: Przyszliśmy do Warszawy, aby dokonać trudnego dzieła. Spodziewamy się, że przy poparciu kolegów niemieckich osiągniemy upragniony cel. Mowę swą zakończył kapitan Eydziatowicz trzykrotnym okrzykiem na cześć Niemiec i cesarza Wilhelma, którzy zebrani oficerowie polscy i niemieccy z zapałem powtórzyli.

† Cesarz Franciszek Józef I.

Manifestacye żałobne.

W KRAKOWIE.

Uroczyste nabożeństwo żałobne za śp. cesarza Franciszka Józefa I. w katedrze na Wawelu, dla przedstawicieli władz i urzędów odbędzie się we czwartek o godz. 9 rano.

Co do nabożeństw w kościołach parafialnych Książęco-biskupi konsystorz ogłasza następujące zarządzenia:

„Niniejszem polecamy Wielebnym XX. Rządcom kościołów parafialnych i filialnych, aby dnia 2 grudnia br. w sobotę urządzili w swoich kościołach uroczyste żałobne nabożeństwo za spokój duszy Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości śp. Cesarza Franciszka Józefa I., mianowicie odśpiewali jeden Nokturn cum Laudibus i Mszę św. z konduktem przy katafalku.

„Gdyby niemożebnem było w tym dniu odprawić nabożeństwa, należy odprawić je w najbliższym dniu wolnym.

„O nabożeństwie tem zawiadomić należy miejscowe Władze rządowe, wojskowe, szkolne i autonomiczne, jakoteż ludność w możebny sposób.

„Zarazem rozporządzamy, aby od dnia otrzymania niniejszego pisma aż do dnia pogrzebu śp. zmarłego Cesarza tj. do dnia 30 listopada br. włącznie dzwoniono przez jakiś czas w p o ł u d n i e w wszystkie dzwony kościelne.

Z Książęco-Biskupiego Konsystorza“.

* * *

W dniu 24 bm. odbyło się uroczyste żałobne posiedzenie krak. Wydziału powiatowego z powodu zgonu śp. Cesarza Franciszka Józefa I. — poczem wszyscy członkowie z prezesem Skrzyńskim udali się do gmachu Starostwa i na ręce delegata dra Fedorowicza złożyli wyrazy głębokiego współczucia. — Wydział Rady powiatowej na pogrzebie będzie reprezentowany przez Wiceprezesa dra Witolda Milieskiego i dwóch członków Tomasza Młodzianowskiego i Józefa Czubra.

* * *

W dniu 25 listopada odbyła się manifestacya żałobna dyrektorów i kierowników wszystkich szkół średnich krakowskich. W tym celu zebrali się oni w kancelaryi Dyrekcyi gimnazyum III. Przemówił Inspektor krajowy Stanisław Rzepiński, charakteryzując rządy Cesarza dla całego państwa, w szczególności dla polskiego szkolnictwa, które w czasach Jego rządów przeszło ewolucyę w kierunku unarodowienia i pedagogicznego postępu. Następnie wysłano depeszę kondolencyjną do Prezydenta c. k. Rady szkolnej krajowej z prośbą, aby wyrazy najgłębszego współczucia imieniem szkolnictwa średniego krakowskiego raczył złożyć u stóp Tronu.

* * *

Imieniem Związku rodowego Hrabiów Dzieduszyckich przesłał Przewodniczący tego Związku i c. i k. Szambelan August H. Dzieduszycki na ręce Namiestnika bar. Dillera telegram kondolencyjny z powodu zgonu Cesarza Franciszka Józefa I., tudzież wyrazy hołdu i wierności do Osoby Najmiłościwiej Panującego Cesarza Karola i Jego Najdostojniejszej Dynastyi.

WE LWOWIE.

W sobotę udzielał Namiestnik gen. major br. Diller audyencyi w gmachu namiestnictwa. Na ręce namiestnika złożyli wyrazy żalu z powdu zgonu śp. cesarza Franciszka Józefa I.: JE. ks. arcybiskup Bilczewski z członkami kapituły lwowskiej, rektor Akademii weterynaryjnej dr. Fibich z profesorami Akademii, oraz imieniem wydziałów powiatowych Galicyi wschodniej pp. Władysław hr. Dzeduszycki i Feliks Gniewosz.

* * *

Staraniem senatu akademickiego Uniwersytetu lwowskiego odprawi przewielebny ks. prorektor prof. dr. B. Jaszowski w poniedziałek dnia 27 listopada 1916 o godz. 9 rano w kościele św. Mikołaja uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. cesarza Franciszka Józefa. W dniu tym spoczywać będzie nauka uniwersytecka.

* * *

Na uroczystem posiedzeniu żałobnem lwowskiej izby handlowej zakomunikował wiceprezydent, że izba w myśl intencyi zmarłego monarchy utworzy fundusz, którego celem będzie złagodzenie skutków wojny dla kupców i przemysłowców okręgu izby. Reprezentacya powiatowa powiatu lwowskiego uchwaliła przeznaczyć sumę 2000 K. na ubogie dzieci powiatu z okazyi zgonu cesarza.

W WARSZAWIE.

Wiedeń. (B. Kor.) „Polnische Nachrichten“ donoszą z Warszawy: Prezydyum Ligi państwowej polskiej udało się do przedstawiciela rządu austro-węgierskiego Andria, i wyraziło mu imieniem stronnictw centrum najżywsze współczucie z powodu zgonu cesarza Franciszka Józefa, który był obrońcą polskiej sprawy. Cesarz Franciszek Józef żyć będzie na wieczne czasy we wdzięcznej pamięci narodu polskiego. Równocześnie złożyła deputacya wyrazy hołdu dla cesarza Karola.

MANIFESTACYE STRONNICTW.

Wiedeń (B. Kor.) Stronnictwo c h r z e ś c i j a ń s k o - s p o ł e c z n e urządziło dziś w wielkiej sali nowego ratusza manifestacyę żałobną. Z w i ą z e k n i e m i e c k i n a r o d o w y odbył w wielkiej sali niemieckiego Towarzystwa Szkolnego manifestacyę żałobną, w której wziął udział dr. Sylwester. Imieniem klubu rumuńskiego w Radzie państwa i ludności r u m u ń s k i e j na B u k o w i n i e wystosował poseł parlamentarny Simionovici do kancelaryi gabinetowej depeszę kondolencyjną.

ZA GRANICĄ.

Konstantynopol. (B. Kor.) Na ostatniem posiedzeniu Izby dep. prezydent wygłosił żałobne przemówienie, poświęcone pamięci cesarza Franciszka Józefa. Mowca oświadczył, że zgon cesarza Franciszka Józefa wywołał wielką żałobę także u narodu tureckiego. Na propozycyę prezydenta Izby uchwalono wysłać depeszę kondolencyjną do austryackiej i węgierskiej Izby deputowanych. Senat uchwalił również wysłać pismo kondolencyjne do austryackiej Izby panów i węgierskiej Izby magnatów. Po powzięciu tych uchwał posiedzenia obu Izb na znak żałoby zostały zamknięte.

* * *

Madryt. (B. Kor.) Telegram iskrowy zastępcy Biura Korespondencyjnego z dnia 25 bm.: W obu Izbach odbyły się manifestacye żałobne z powodu zgonu Franciszka Józefa. Uchwalono wyrazić rządowi austro-węgierskiemu współczucie.

* * *

Madryt. (B. Kor.) Telegram iskrowy zastępcy Biura Korespondencyjnego, spóźniony z dn. 23 bm. Wiadomość o zgonie cesarza Franciszka Józefa, która nadeszła wczoraj wczas rano, wywarła głębokie wrażenie na dworze, wśród ludności i u prasy. Wszystkie dzienniki zapełniają całe stronnice bibliograficznymi artykułami o zmarłym monarsze i podnoszą szczególnie jego zamiłowanie do pokoju, oraz głęboką cześć, jaką otaczały go wszystkie ludy austro-Węgier. Król, który w chwili otrzymania wieści żałobnej bawił na polowaniu, przerwał je natychmiast i poczynił przygotowania do powrotu do Madrytu. Równocześnie król przesłał telegram kondolencyjny do ambasady austro-węgierskiej. Na gmachach publicznych zniżono chorągwie do połowy masztów. Liczne osobistości wpisały swe nazwiska w ambasadzie austro-węgierskiej, na wyłożonych arkuszach kondolencyjnych. Członkowie rodziny królewskiej, wszyscy dygnitarze dworscy, prezydent ministrów i wszyscy ministrowie oraz prezydent Izb wyrazili osobiście kondolencye austro-węgierskiemu ambasadorowi. Królowa matka Marya Krystyna otrzymuje niezliczone dowody serdecznego współczucia. Zarządzono 42-dniową żałobę dworską.

PRZED POGRZEBEM.

P. Delegat Adam Fedorowicz udał się do Wiednia na uroczystości pogrzebowe.

* * *

Biuro korespondencyjne donosi, że marszałek krajowy prosi deputacye, które wezmą udział w pogrzebie monarchy, aby zechciały zgłosić swój przyjazd do prezydyum Koła polskiego, Wiedeń, Walnerstr. 1.

* * *

Wiedeń. (B. Kor.) Wśród wieńców, złożonych na trumnie cesarza Franciszka Józefa znajduje się wieniec złożony imieniem cesarskiego domu jubileuszowego polskiego w Wiedniu z napisem: Wzniosłemu dobroczyńcy Polaków.

* * *

Wiedeń. (B. Kor.) Wczoraj wieczorem przybył tu arcyks. Józef Ferdynand i arcyks. Henryk Ferdynand. Wczoraj wieczorem przybyła tu z Preszburga arcyks. Izabela z córkami Gabryelą i Maryą Alicyą. Z Berlina przybył wczoraj zięć arcyks. Karola Stefana ks. Czartoryski z ks. Mechtyldą.

* * *

Budapeszt. (B. Kor.) Grupa Apponyiego jakoteż grupa Karolyiego odbyły konferencye, aby dać wyraz żałobie z powodu zgonu monarchy. Na jutrzejszem posiedzeniu Sejmu będzie mówił imieniem grupy Apponyiego prezes Apponyi, imieniem grupy Karolyiego wiceprezes hr. T e o d o r B a t t h y a n y.

* * *

Monachium. (B. Kor.) Król bawarski weźmie udział w pogrzebie cesarza Franciszka Józefa dn. 30 bm.

* * *

Sztokholm. (B. Kor.) Następca tronu G u s t a w A d o l f odjeżdża jutro na pogrzeb do Wiednia.

* * *

Madryt. (B. Kor.) Infant F e r d y n a n d odjechał do Wiednia, aby zastąpić króla Alfonsa na uroczystościach pogrzebowych.

Żałoba.

Wiedeń. (B. Kor.) Monarcha zarządził, z okazyi zgonu swego poprzednika 6 m i e s i ę c z n ą ż a ł o b ę dworską od 30 listopada począwszy, a mianowicie przez dwa miesiące najgłębszą, dwa miesiące głęboką a dwa miesiące mniejszą żałobę.

Sofia. (B. Kor.) 26. Bułg. Agencya Tel. Z powodu zgonu cesarza Franciszka Józefa zarządzono 6-tygodniową żałobę dworską, która rozpoczęła się 22 bm.

* * *

Sofia. (B. Kor.) Z okazyi zgonu cesarza austryackiego wydał król rozkaz do armii, w którym daje wyraz swojej żałobie i zarządza, żeby oficerowie nosili żałobę przez 7 dni, a żołnierze przez ten czas powstrzymywali się od muzyki, trąb i bębnów.

Głosy prasy polskiej.

C. K. Biuro korespondencyjne podaje następujące głosy prasy w Królestwie:

„Gazeta Polska" pisze: Śmierć monarchy austro-węgierskiego i nasz naród polski we wszystkich dzielnicach polskich serdeczną okrywa żałobą. W odnawianym z jego woli i przy jego pomocy Wawelu nie ujrzymy już dostojnego monarchy. Ale przyszła Polska nie zapomni mu jego dobroci, łaskawości dla nieszczęśliwego narodu, nie zapomni mu, że stał się restauratorem naszego życia państwowego, potrafi powiedzieć, że Franciszek Józef I był prawdziwie tak dobrym, jak ci nasi rodowici, których szczątki śmiertelne spoczywają w podziemiach na Wawelu.

Wychodzący w Piotrkowie „Dziennik Narodowy" pisze: Władca sędziwy dożył tej chwili, kiedy naród polski u zarania wojny światowej upomniał się już nie o pamiątki drogie sercu, lecz o pełne prawa państwowe, tak wielkiemu, tak wielką przeszłość mającemu narodowi należne. A upomniał się nietylko słowem, lecz oręż podźwignął! krew ofiarną poszedł przelewać w związku z armią austryacką przeciw wspólnemu wrogowi — Rosyi. Z wiarą, że w osobie cesarza Franciszka Józefa znajdzie wielkodusznego orędownika wskrzeszenia Polski, wierzyliśmy pospołu z legionami i z rodakami naszymi z Galicyi, że nadzieje nasze nie będą zawiedzione, a ostatek dni dostojnego monarchy — przyjaciela naszego — uwieńczy wielki czyn: wypełnienia sprawiedliwości dziejowej względem narodu polskiego. To też nowo powstałe państwo polskie nie przestało widzieć w zmarłym cesarzu Austro-Węgier swego wielkiego szczerego sprzymierzeńca a w dynastyi habsburskiej uznawało najbliższą węzłami krwi, wiarą katolicką i serdecznemi sympatyami związaną z Polską dynastyę panującą, z której pragnęłoby mieć swego dziedzicznego króla.

Komunikaty bułgarskie.

Sofia. (B. kor.) Sprawozdanie sztabu generalnego z dn. 25 b. m.: Atak włoskiego batalionu na wieś Tarnowa, na północny zachód od Monastyru, został odparty. Twierdzenie francuskiego komunikatu z dn. 23 bm., że Francuzi zajęli wieś Doromirci, jest fałszywe. Wieś pozostaje trwale w naszych rękach. W okolicy Graniste podsuwające się nieprzyjacielskie oddziały zostały odrzucone. Na innych częściach frontu macedońskiego ogień artyleryi.

Front rumuński: W Dobrudży nieprzyjaciel rzucił na nasze stanowiska znaczniejsze siły, niż dotychczas. Wszystkie usiłowanie, aby przejść do ataku, rozbiły się w ogniu działowym. Z rozkazu, znalezionego przy rosyjskich jeńcach, wynika, że nieprzyjaciel miał zamiar podjąć ogólny atak, który jednak wypaczył się w częściowe ataki na prawem skrzydle koło Berisz Tepassi. Po udałym kontrataku pojmaliśmy kapitana i 50 żołnierzy. Naliczono 300 nieprzyjacielskich zwłok. Nad Dunajem ogień artyleryi i piechoty.

Biuletyn z dnia 26 b. m.: Front macedoński: Włoski batalion usiłował atakować koło Tarnowy, ale naszym ogniem został odparty. Po przygotowaniu działowem przeciwnik podjął bezskuteczną próbę ataku. Koło wzgórza 1050, na wschód od Paralowo i na reszcie frontu ogień działowy.

Front rumuński: W Dobrudży ogień działowy i walki patroli. Nieprzyjaciel oszańcowuje się przed naszymi stanowiskami. Nasze jednostki wraz z wojskami niemieckiemi, jako pierwsze, przekroczyły Dunaj koło Svistowt i po walce zajęły miasto Żymnica, gdzie znaleziono wielkie zapasy zboża. Koło Somovit wojska niemieckie przeszły Dunaj i obsadziły Izłazu i Rakowica. Koło Turn-Sewerin część naszych wojsk które zabezpieczały prawy brzeg Dunaju, przekroczyła rzekę i współdziała przy zajęciu tego miasta. Nasza artylerya na prawym brzegu Dunaju rozpędziła nieprzyjacielskie kolumny, które walczyły w okolicy Turn-Sewerin.

Zmiany w rządzie rosyjskim.

NIERATOW MINISTREM SPRAW ZEWN.

Petersburg. (B. Kor.) Pet. Ag. Tel. donosi: Pomocnik ministra spraw zagranicznych Nieratow, został zamianowany ministrem spraw zagranicznych.

USTĄPIENIE STUERMERA.

Stokholm. (B. Kor.) „N. D. Allehmada" donosi z Haparandy: Rosyjskie przesilenie ministeryalne nie przyszło nieoczekiwanie. Wywołane ono zostało przez postępowy blok Dumy. „Russkija Wied." zamieściły w tej sprawie przed kilku dniami artykuł, który między innemi oświadczał, że są tylko dwie możliwości: Albo Stuermer, albo poświęcenie państwa.

W Dumie zgłoszono trzy wnioski, z których jeden domagał się zniesienia bardzo ostrej cenzury.

W. ks. Mikołaj Mikołajewicz.

Frankfurt. (B. Kor.) „Frankf. Ztg." donosi: Agencya Havasa ogłasza doniesienie rosyjskie, że W. ks. Mikołaj Mikołajewicz złożył naczelne dowództwo nad armią kaukaską aby objąć ważne stanowisko w Europie. W. ks. Mikołaj miał udać się do głównej kwatery rosyjskiej. Car udzielił generałowi Aleksiejewowi ze względu na zdrowie dłuższego urlopu. Generał Aleksiejew zastąpiony będzie prowizorycznie przez generała Hurkę, dowódzcę armii rezerwowej.

Komunikat rosyjski.

Wiedeń. (B. kor.) Z wojennej kwatery prasowej donoszą: Sprawozdanie rosyjskiego sztabu z dnia 25 b. m: Front zachodni: Na południowy-zachód od Rygi nasi wywiadowcy wtargnęli pod osłoną ognia zamykającego do nieprzyjacielskich rowów, gdzie zdobyli jeden karabin maszynowy i wzięli jeńców. Na północny-wschód od Smorgoń wykonał nieprzyjaciel po przygotowaniu artyleryjskiem z zapadnięciem nocy atak, w którym wzięły udział dwie kompanie. Nieprzyjaciela odparliśmy z powrotem do jego rowów przy pomocy naszych dział, bomb i miotaczy min. Na innych frontach zwykła wymiana strzałów.

Front rumuński — Siedmiogród: Nieprzyjaciel zaatakował energicznie w doline Aluty i zepchnął wojska rumuńskie w kierunku południowym na Calimanesti i Moldaresti. W okolicy Crajowy przeszedł nieprzyjaciel również do ofenzywy i zmusił Rumunów na wschodnim brzegu Aluty do odwrotu. Pod Zimnicea wojska niemieckie przeszły na drugi brzeg Dunaju.

Front w Dobrudży: Ogniem naszych bateryj powstrzymaliśmy nieprzyjaciela, który usiłował zaatakować nasze straże przednie.

Jubileusz ks. Leopolda bawarskiego

Monachium. (B. Kor.) Korr. Hoffmann donosi, że generał marszałek polny, ks. Leopold Bawarski ukończy dnia 27 listopada br. 60-ty rok swojej służby wojskowej. Z tego powodu król wystosował do ks. Leopolda serdeczne pismo z gratulacyami z okazyi tego rzadkiego jubileuszu.

Monachium. (B. Kor.) Król wyraził jen. polnemu marszałkowi księciu Leopoldowi bawarskiemu z okazyi jego jubileuszu najserdeczniejsze życzenia i wyraził mu najgorętszą podziękę za wielkie zasługi jakie książę w wojnie i pokoju położył około ojczyzny i armii.

Werbunek w Królestwie.

Czytamy w „Naprzodzie":

Dnia 19 b. m. w Departamencie wojskowym w Piotrkowie odbyła się odprawa, na którą stawiło się 150 oficerów, odkomenderowanych przez komendę Legionów do rozporządzenia pułk. Sikorskiego. Oficerowie ci otrzymali rozkaz udania się do rozmaitych miejscowości w Królestwie dla objęcia posterunków werbunkowych. Oficerom tym przydzielono około 2000 szeregowców i podoficerów, którzy mają być rozrzuceni po całym kraju po 2 przy wójcie w każdej gminie. Inspektorem okręgu warszawskiego został mianowany kap. Eydziatowiec, łódzkiego — por. Tadeusz Bobrowski wraz z chor. Niteckim, mławskiego kap. Łuczyński z adj. por. Boczarskim, łomżyńskiego por. Hubert i ppr. Gutt-Szicedleckiego — por. Żerański, lubelskiego ppr. Dąbrowski i Feliks Gwiżdż.

O Sejm i rząd.

Zjazd Centralnego Komitetu Narodowego, odbyty w Warszawie jeszcze przed manifestem listopadowym, powziął szereg uchwał, ogłoszonych obecnie przez „Naprzód". Między innymi zjazd „uznał za konieczne zwołanie Sejmu konstytucyjnego, któryby określił ustrój przyszłej Polski. Sejm ten wybrany być winien przez powszechne, bezpośrednie, równe, tajne i proporcyonalne głosowanie". Na zjeździe przedstawiciel P. P. S. mówił o Sejmie polskim i o demokratycznem powszechnem prawie wyborczem do tego Sejmu.

W okupacyi austro-węgierskiej odbywają się dalej wiece w sprawie sejmu i rządu. W Piotrkowie odbył się taki wiec, zwołany przez miejscową Ligę państwowości polskiej. Miedzy innemi przyjęto rezolucyę: „Domagamy się jak najrychlejszego powołania z popularnej u nas dynastyi katolickiej panującej regenta Polski, który udzieli sankcyi utworzonym władzom narodowym".

W ziemi lubelskiej, w Popkowicach odbył się wiec, który uchwalił:

Zebranie stwierdza, iż realizacya proklamowanej zasady niepodległego Państwa Polskiego odbyć się może tylko przy udziale samego społeczeństwa polskiego, a to przez prawnie wybranych jego przedstawicieli, do których należy też decyzya o kierunku polityki polskiej.

Donosiliśmy przed paru dniami, że pp. M. Łempicki, oraz Z. Chmielewski otrzymali od Ligi państwowości polskiej w Warszawie votum nieufności. P. Łempicki musiał ustąpić z prezesury Ligi, p. Chmielewski z zarządu. O przyczynach tego faktu nie należały się cze dokładniejsze wiadomości. Zapisać jednak należy, co podaje „Naprzód" o fermencie wewnętrznym w powyższej Lidze. Organ socyalistyczny pisze:

Po aktach z 5. listopada z natury rzeczy ogromnie zaostrzyły się spory i różnice zdań w łonie Ligi Państwowości Polskiej, targanej obecnie niesnaskami wewnętrznemi, a nie mogącej znaleźć wspólnego języka w tej chwili, kiedy wypadki polityczne tak szybko się toczą i wymagają jasnego ustosunkowania się do nich. I tak z jednej strony zarysowała się dążność zbliżenia się do masy, a u grup prawicy, potępiających zbyt daleko idącą, jednostronną ugodowość L. P. P. Nie jest wykluczona secesya pewnych żywiołów z L. P. P. i połączenie się tej secesyi z pewnymi żywiołami umiarkowanymi w celu wytworzenia nowego centrum.

Informacyę tę zapisujemy, aczkolwiek jest niejasną. Niewiadomo mianowicie, na czem polegać ma „nadmierna ugodowość" Ligi i czy zarzut ten odnosi się do całej organizacyi, czy też tylko do warszawskiej jej części. W okupacyi austro-węgierskiej Liga, przez swe oddziały, pracuje energicznie nad tem, by Sejmu i rządu polskiego i jednoczy się w tem żądaniu, jak np. w Lublinie, z innymi żywiołami narodowymi.

Po zgonie Sienkiewicza.

Na telegramy, w których p. mecenas Osuchowski doniósł o śmierci i o dniu pogrzebu śp. Henryka Sienkiewicza, odpowiedział X. Arcybiskup Dr. Edmund Dalbor na dniu 19. b. m.:

Wiernemu współpracownikowi i przyjacielowi śp. Henryka Sienkiewicza, wyrażam w imieniu własnem oraz komitetu poznańskiego dla ofiar wojny, serdeczne współczucie z powodu straty, jaką przez śmierć wielkiego jałmużnika poniósł komitet generalny. Wszyscyśmy śmiercią tą głęboko dotknięci. Cały naród staje boleścią przejęty nad trumną tego, który był gwiazdą przewodnią. Ale w szczególniejszy sposób odczuje ubytek śp. Henryka Sienkiewicza Komitet, który chlubi się jego przewodnictwem. Niech ten, co żywy wstawiał się do narodów świata o pomoc dla Polski wyprosi, stanąwszy przed tronem Bożym, lepszą przyszłość dla swego kraju.

Rada główna opiekuńcza w Warszawie wysłała do jeneralnego komitetu niesienia pomocy Polsce w Vevey depeszę treści następującej:

„Rażeni wieścią o zgonie najdostojniejszego z synów naszej ojczyzny ślemy Wam, panowie, wyrazy niezgłębionego smutku, napełniającego nasze serca. Przyjmijcie te słowa jako wyraz bolu całego narodu, łączącego się z nami w żałobie i złóżcie u drogiej dla nas trumny łzami przepojone zaklęcie nieśmiertelnej pamięci o Tym, co stał się dusz narodu władcą, a ostatnie chwile życia swego poniósł w ofierze dla ulżenia doli nieszczęśliwych współbraci".

Wychowańcy b. Szkoły Głównej, koledzy Sienkiewicza, postanowili odbyć ku jego czci akademię żałobną, w d. 3. grudnia r. b., w sali odczytów Muzeum przemysłu i rolnictwa. Na akcie tym przemawiać będą wychowańcy tej Szkoły, mianowicie pp.: Edmund Jankowski, Józef Kotarbiński, Aleksander Kraushar, Adam Kryński, Henryk Nusbaum, Julian Ochorowicz.

KRONIKA.

Z miasta.

MANIFEST CESARZA KAROLA I. wydany przy objęciu tronu do ludów Monarchi austro-węgierskiej ogłoszony został na murach miasta.

PODZIĘKOWANIE ARCYKSIĄŻĄT. Arcyksiążę Karol Stefan i arcyksiążę Fryderyk przeslali na ręce prezydenta miasta w gorących słowach podziękowanie za przesłane kondolencye z powodu zgonu Najjaśniejszego Pana Cesarza Franciszka Józefa.

NABOŻEŃSTWO ZA DUSZĘ ŚP. STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO odbędzie się jutro o godz. 9 rano w kościele OO. Franciszkanów.

WIADOMOŚCI OSOBISTE. Prezydent Dr. Leo wyjechał do Wiednia, aby uczestniczyć w jutrzejszem uroczystem zebraniu żałobnem Koła polskiego. Następnie Dr. Leo wspólnie z delegacyą Rady miasta, która we środę wyjeżdza do stolicy państwa, uczestniczyć będzie w pogrzebie cesarza Franciszka Józefa.

POGRZEB ŚP. ANTONIEGO MAZANOWSKIEGO odbył się wczoraj. O godz. 2 po poł. wyruszył z domu żałoby przy ul. Długiej kondukt żałobny, który prowadził X. Siuda, katecheta gimn. Sobieskiego. Na czele szli uczniowie gimn. Sobieskiego z sztandarem i wieńcami, za nimi postępował liczny orszak duchowieństwa. Za trumną szła wdowa w otoczeniu synów w mundurach wojskowych, grono nauczycielskie gimn. Sobieskiego, dyrektorowie i profesorowie wszystkich zakładów krakowskich, wielkie masy publiczności. Pochód szedł ulicą Starowiślną, przez Podgórze, na nowy cmentarz podgórski za Bonarką. U grobowca familijnego przemówił naprzód imieniem grona nauczycielskiego gimn. Sobieskiego oraz jako uczeń Zmarłego prof. Turowski, podnosząc ogromne Jego zasługi około budzenia u młodzieży zamiłowania do literatury ojczystej i jego miłość do uczniów. Ś. p. Antoni Mazanowski zasługuje w pełni na najwyższe dla nauczyciela uznanie; był on zaiste „amor et deliciae studiosorum". W pełnej rzewności i serdecznego uczucia mowie żegnał zmarłego profesora Jego najlepszy uczeń p. Miecz. Brahmer, ucz. VIII kl. Po odśpiewaniu modłów żałobnych złożono zwłoki w grobowcu na wieczny spoczynek.

CYKL CHOPINA. Jak nam komunikuje krakowska Dyrekcya koncertów zapowiedziany cykl Chopina rozpocznie się koncertem prof. Jerzego Lalewicza w niedzielę dn. 3. grudnia. Bilety do nabycia w księgarni F. Eberta, Hotel Saski przy ul. Sławkowskiej. Willy Burmester wystąpi zaś w niedzielę 17. grudnie.

Z TEATRU IM. JULIUSZA SŁOWACKIEGO. Dzisiaj z powodu ogólnej żałoby państwowej — teatr zamknięty; jutro powtórzenie doskonałej komedyi Włodzimierza Perzyńskiego „Lekkomyślnej siostry", która wznowiona na początku sezonu zdobyła sobie ponowny sukces. Pp. Bednarzewska, Solska-Proszczowa, Zarzycka, Feldman, Stanisławski, Trzywdar i Mierzejewski — tworzą świetną obsadę sztuki warszawskiego satyryka.

We środę „Powrót wiosny" p. T. Konczyńskiego po cenach popularnych.

Dyrekcya teatru uprasza tą drogą osoby, które zakupiły bilety na przedstawienia w dniach 22. i 23. tj. „Złotą czaszkę" i „Kościuszkę pod Racławicami" — które nie doszły do skutku z powodu żałoby, by zechciały odebrać sobie pieniądze w kasie teatru — najdalej do dn. 1. grudnia. Późniejsze zgłaszanie pretensyi nie będzie uwzględniane.

Z MIEJSKIEGO TEATRU LUDOWEGO. Dzisiaj teatr zamknięty, jutro po raz trzeci „Ogniem i mieczem", H. Sienkiewicza. Wznowiona w tym sezonie przeróbka sceniczna pierwszego dzieła „Trylogii" spotkała się z gorącem przyjęciem publiczności teatru ludowego.

KÓŁKO KATECHETÓW, sekcya szkół ludowych, zaprasza swych członków na zebranie miesięczne, które odbędzie się w seminaryum naucz. męskiem ul. Karmelicka l. 41 w środę dnia 29. b.m. o godzinie 6-tej wieczorem. Referat X. J. Kajdasa: Plan nauki religii w klasach pospolitych.

KRADZIEŻ W MUZEUM NARODOWEM. Jak się dowiadujemy, skradziona w ubiegłym tygodniu w Muzeum Narodowem miniaturowa rzeźba Tepy została odnalezioną dzięki notatkom, jakie się w tej sprawie w pismach pojawiły. Sprawca kradzieży sprzedał rzeźbę jednemu z antykwaryuszy krakowskich za cenę 6 koron. Antykwaryusz dowiedziawszy się z dzienników skąd nabyty przedmiot sztuki pochodzi, uznał za swój obowiązek zwrócić go właścicielowi. W ten sposób Muzeum odzyskało cenny okaz sztuki rzeźbiarskiej z połowy ubiegłego wieku. Dyrekcya Muzeum jest już na tropie sprawcy kradzieży, który pociągnięty będzie do odpowiedzialności.

PODWÓJNE „NIESZCZĘŚCIE" ŻYDOWSKIEGO HANDLARZA. Krakowski handlarz Hielreich wyekspedyował wczoraj wozem ciężarowym 7 skrzyń, zawierających rzekomo porcelanę, na dworzec kolejowy w Grzegórzkach, skąd przesyłka miała odejść do Królestwa. W drodze na stacyę kolei stało się nieszczęście. Koło III mostu lokomotywa potrąciła wóz i trzy skrzynie spadły na bruk, przyczem okazało się, że zamiast porcelany zawierają: tytoń, kawę, herbatę, świece itp. nieporcelanowe towary. Oczywiście sprawą zajęła się policya, która cały transport wzięła w swą opiekę a p. Hielreicha pociągnęła do odpowiedzialności za niedozwolone przemytnictwo.

DLA UBOGICH STUDENTÓW. P. J. Guzowski, kupiec z Brzezia złożył za pośrednictwem Wojennej Centrali Handlowej na rzecz kuchni dla ubogich studentów, prowadzonej przez siostrę Samuelę, Felicyankę w Krakowie, dwa zające i pewną ilość masła.

Z Polski i ze świata.

WYKŁADY PROF. CHRZANOWSKIEGO WE LWOWIE. W zapowiedzianych wykładach prof. Chrzanowskiego, które odbędą się staraniem Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza w dn. 9, 10 i 11. grudnia b. r., zajdzie ta zmiana, że o „charakterystyce i wartościach życiowych romantyzmu" mówić będzie prelegent w dwóch pierwszych odczytach, trzeci zaś poświęci Henykowi Sienkiewiczowi. Wykłady odbywać się będą w sali instytutu Technologicznego przy ul. Boularda, o godz. 7 wiecz.

DR. RUTOWSKI WRACA. „Dziennik Kijowski" donosi: Pierwszy wiceprezydent m. Lwowa, Dr. T. Rutowski otrzymał zezwolenie na powrót do Austryi w drodze wymiany za internowanego w Austryi od początku wojny dziennikarza Janczewieckiego. Dr. Rutowski, którego wiadomość o wymianie zastała w Jałcie, wyjechał do Piotrogrodu, skąd po dopełnieniu formalności urzędowych uda się przez Szwecyę do kraju. Z prezydyum Lwowa — po wyjeździe uwolniono również w drodze wymiany trzeciego wiceprezydenta Dra Schleichera — pozostaje po tej stronie kordonu tylko drugi wiceprezydent, Dr. Leonard Stahl.

NOWE BANKNOTY 50 KORONOWE wydane będą dnia 18. grudnia, nowe zaś banknoty 1 koronowe dnia 21. grudnia b. r.

ROZMOWY TELEFONICZNE W OBSZARZE 300 KLM. B. Kor. donosi z Wiednia: Zezwolone zostały telefoniczne rozmowy dla ruchu prywatnego w obszarze 300 klm. Dotąd były dozwolone prywatne rozmowy telefoniczne tylko włącznie w drugiej strefie (na odległość aż do 100 klm.). Odtąd zaś dozwolone są włącznie w trzeciej strefie.

NAJSTARSZYM WIEKIEM PANUJĄCYM w Europie jest obecnie panujący książę Jan II Lichtenstein, urodzony dnia 5. października 1840.

POŻAR UNIW. WARSZAWSKIEGO W ROSTOWIE. Uniwersytet warszawski przeniesiony został po ewakuacyi Warszawy przez Rosyan do Rostowa. Obecnie przychodzi wiadomość, że prowizoryczny ten uniwersytet padł ofiarą płomieni. Mimo największych wysiłków pożaru nie zdołano zlokalizować; przyczyną pożaru była nieostrożność.

WENECYA POD WODĄ. Jak donosi prywatna depesza z Lugano, Wenecya stoi pod wodą. Na placu św. Marka woda dosięga metrowej wysokości.

OFIARY WYBUCHU W PORCIE. Wedle uzupełniających wiadomości liczba osób, które zginęły podczas eksplozyi w porcie Bakarica koło Archangielska wynosi 314. Liczba rannych wynosi 49 oficerów i 437 żołnierzy, oraz 131 osób cywilnych, w czem 25 kobiet. Z załogi okrętów handlowych angielskich zginęło 27 osób, a 25 jest rannych. Wysoka liczba ofiar tłumaczy się tem, że eksplozya wydarzyła się w południe, kiedy ludzie spoczywali w barakach, nie osłoniętych przed wybuchem.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu" Sp. z org. odp. — Redaktor odpowiedzialny i naczelny Roman Woyczyński. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie pod zarządem Romana Ferka.